

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: Urszula Iwanowska (spr.)

sędziowie: Jolanta Hawryszko

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 października 2019 r., sygn. akt IV P 11/19,

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawić Sądowi Okręgowemu w Koszalinie.

Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

W. D. wniósł pozew przeciwko byłemu pracodawcy, pozwanej spółce, domagając się zasądzenia na jego rzecz:

1) kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienie, jakich doznał w związku z wypadkiem przy pracy mającym miejsce w dniu 6 października 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty;

2) renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 4.950,94 zł miesięcznie, płatnej do rąk powoda z góry do 10 dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 7 października 2016 r.;

3) ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód w dniu 6 października 2016 r., a które to skutki mogą się ujawnić w przyszłości po stronie powoda.

W ramach wniesionego powództwa, W. D. domagał się również udzielenia zabezpieczenia w zakresie roszczenia o zapłatę renty z tytułu utraconych widoków powodzenia na przyszłość w ten sposób, by do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda renty w kwocie po 4.950,94 zł miesięcznie płatnej do rąk powoda z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

Postanowieniem z dnia 1 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia powództwa o zapłatę renty z tytułu utraconych widoków powodzenia na przyszłość uznając ten wniosek za bezzasadny.

Sąd Okręgowy przypomniał, że przepis art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 753¹ k.p.c. uzależnia dokonanie zabezpieczenia od uprawdopodobnienia roszczenia. W ocenie tego Sądu powód nie uprawdopodobnił roszczenia, którego zabezpieczenia się domaga. Zdaniem sądu pierwszej instancji z zaofiarowanych dokumentów nie wynikają bowiem okoliczności uzasadniające zabezpieczenie przedmiotowego roszczenia.

Sąd Okręgowy wyjaśnił przy tym, że okoliczności potwierdzające wystąpienie wypadku przy pracy nie mają przesądzającego znaczenia dla oceny przedmiotowego wniosku. Powód nie przedstawił dokumentów potwierdzających zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Zdaniem tego Sądu z dokumentów przedłożonych i pochodzących od organu rentowego, nie wynika również, że powód utracił trwale zdolność do wykonywania zatrudnienia zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami. Z przedstawionych orzeczeń komisji lekarskiej ZUS (z dnia 31 lipca 2017 r.) i lekarza orzecznika ZUS (z dnia 8 listopada 2017 r.) wynika, że istniały rokowania do odzyskania zdolności do pracy.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie przedstawił również żadnych dowodów uprawdopodobniających, że wskutek wypadku utracił możliwość osiągania zarobków równych kwocie średniego wynagrodzenia miesięcznego za pracę. Nie zobrazował tego dokumentami wskazującymi na wysokość osiąganego wynagrodzenia przed wypadkiem, a obecnie osiąganym wynagrodzeniem za pracę, które jak wynika z przedłożonego oświadczenia (k. 25 akt sprawy) stanowi kwotę 1.740 zł netto. Poza tym Sąd nadmienił, że średnie wynagrodzenie za pracę wskazywane dla celów statystycznych jest określane w kwocie brutto, a nie netto.

Poza powyższymi okolicznościami, sąd pierwszej instancji zauważył, że zabezpieczenie powództwa nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia. W niniejszym stanie faktycznym, uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie zmierzałoby do zaspokojenia roszczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 753¹ k.p.c., oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie roszczenia.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się W. D., który działając przez pełnomocnika, w złożonym zażaleniu zarzucił mu:

1. naruszenie prawa procesowego - art. 243 k.p.c. w zw. z art. 730 § 1 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że twierdzenia powoda wyrażone w pozwie, a następnie potwierdzone dokumentacją przedłożoną do akt, nie są wystarczające do tego, aby można było mówić o uprawdopodobnieniu roszczenia powoda w zakresie utraconych widoków powodzenia na przyszłość, w sytuacji, gdy z przepisów tych nie wynika ani wartościowanie środków dowodowych, za pomocą których strona będzie zmierzała do uprawdopodobnienia swojego roszczenia ani też, że określone środki dowodowe mają zmierzać do udowodnienia roszczenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez sąd pierwszej instancji, że powód nie uprawdopodobnił roszczenia o rentę,

2. naruszenie prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dlaczego zdaniem sądu pierwszej instancji roszczenie powoda o rentę nie zostało uprawdopodobnione, pomimo tego, że z dokumentacji przedłożonej do akt, jak również ze stanowiska powoda wyrażonego w treści pozwu, wynika w sposób niezaprzeczalny, że jego roszczenie zgłoszone w zakresie świadczenia rentowego z tytułu utraconych widoków powodzenia na przyszłość jest w pełni zasadne, albowiem pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem przy pracy,

3. naruszenie prawa procesowego - art. 753¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. art. 731 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zabezpieczenie roszczenia o rentę nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, w sytuacji, gdy prawidłowa

wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, że przepis art. 753¹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest przepisem szczególnym wobec dyspozycji art. 731 k.p.c. i zezwala na zastosowanie zabezpieczenia prowadzącego do zaspokojenia roszczenia,

4. naruszenie prawa procesowego - art. 753¹ § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i wydanie na posiedzeniu niejawnym postanowienia w przedmiocie wniosku powoda o udzielenie zabezpieczenia, pomimo tego, że nie zostały wyjaśnione, zdaniem sądu pierwszej instancji, wszystkie niezbędne okoliczności sprawy, które sąd mógł poznać po przeprowadzeniu rozprawy i odebraniu od powoda zeznań, a zatem sąd pierwszej instancji zgodnie z dyspozycją art. 753¹ § 2 k.p.c. powinien wyznaczyć rozprawę w celu rozpoznania wniosku powoda zgłoszonego w przedmiocie zabezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez udzielenie zabezpieczenia powództwa w zakresie roszczenia o zapłatę renty z tytułu utraconych widoków powodzenia na przyszłość w ten sposób, by do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda W. D. renty w kwocie po 4.950,94 zł miesięcznie płatnej do rąk powoda z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu,

- zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu zażalenia powód przytaczając treść art. 444 § 2 k.c. wskazał, że regulacja ta dotyczy renty, która obejmuje utratę wszelkich korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć przy pełnej sprawności organizmu, a których osiągnięcie stało się wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia niemożliwe. Skarżący podkreślił, że zgodnie z doktryną, przesłanka ta musi być wykładana szeroko, obejmując również takie sytuacje, gdy uszkodzenie ciała połączone z rozstrojem zdrowia, pociąga za sobą ogólne pogorszenie się szans życiowych poszkodowanego we wszystkich sferach majątkowych, np. poprzez niemożność pracy w wybranym przez siebie zawodzie czy utraty lepszych zarobków w przypadku podwyższenia kwalifikacji (por. M. Safjan [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2002, s. 1025). W rzeczywistości chodzi tu o ogólne pogorszenie szans życiowych poszkodowanego, które często nie mieszczą się ani w sytuacji określanej jako utrata zdolności do pracy czy zwiększenie się potrzeb poszkodowanego.

Mając na uwadze powyższe powód zwrócił uwagę, że w wyniku przedmiotowego wypadku przy pracy stał się osobą niepełnosprawną, podczas gdy jego droga życiowa była otwarta i zapowiadała się pomyślnie. W chwili wypadku powód miał 45 lat, miał ogromne plany na przyszłość zarówno zawodowe, jak i osobiste. Wypadek uniemożliwił mu nie tylko skończenie kursów, w tym m.in. kursu na prawo jazdy i wzbijania się na rynku pracy, ale również uprawiania aktywności fizycznej. Powód przez wypadek nie zrealizował swoich planów związanych z podjęciem pracy jako kierowca zawodowy. Widoki skarżącego co do jego dalszej przyszłości zawodowej uległy całkowitej destrukcji na skutek wypadku, który został opisany w pozwie.

Nadto powód wskazał, że wysokość renty z tytułu utraty widoków powodzenia na przyszłość oblicza w oparciu o wysokość przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2019 r., które wynosiło 4.950,94 zł. Oznacza to, że wliczając powodowi rentę z tytułu utraty widoków powodzenia na przyszłość, za podstawę należy przyjąć tę właśnie

kwotę. W konsekwencji – zdaniem powoda - należy zgodzić się, że zasadnie żąda on renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 4.950,94 zł.

Dalej skarżący podniósł, że w realiach niniejszej sprawy należy uznać, iż kluczowym dowodem w zakresie utraconych przez niego perspektyw jest dowód z jego przesłuchania, bowiem wysokość przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2019 r. powinna zostać uznana przez sąd pierwszej instancji, jako okoliczność znana sądowi z urzędu.

Zdaniem powoda argumentacja sądu pierwszej instancji, że skarżący nie uprawdopodobnił roszczenia o rentę z tytułu utraconych widoków powodzenia na przyszłość jest niezrozumiała w świetle stanu faktycznego sprawy. Powód ponownie podkreślił, że od czasu wypadku nie widzi na prawe oko. Brak widzenia na oko prawe spowodował, że powód silnie wytyżał wzrok na oko lewe, co w konsekwencji spowodowało znaczne pogorszenie się widzenia na oko lewe. Stan zdrowego oka lewego od czasu wypadku na tyle się pogorszył, że w chwili obecnej powód zmuszony jest nosić okulary korekcyjne. Dodatkowo od czasu wypadku powód zmaga się z silnymi bólami i zawrotami głowy, które niewątpliwie wynikają z doznanego urazu gałki ocznej, co znajduje potwierdzenie w jego dokumentacji medycznej, z której wynika, że powód już w kolejnej dobie po urazie oka odczuwał dolegliwości bólowe głowy i zmagał się z urazem błędnika, który z kolei wywołuje u niego częste zawroty głowy. Dolegliwości bólowe głowy są na tyle silne, że skarżący zmuszony jest przyjmować środki przeciwbólowe - m.in. ketonal, jeden z najsilniejszych środków przeciwbólowych. Dodatkowo powód musi przecierać gałkę oczną, albowiem gałka oczna w ciągu dnia zachodzi mu mazią. Powód od czasu wypadku zmuszony jest stosować krople do oczu. Skarżący z uwagi na uraz oczu nie jest w stanie spełniać się zawodowo, ani w żadnych innych dziedzinach życia. Oznacza to, że siłą rzeczy nastąpiła utrata przez powoda widoków powodzenia na przyszłość.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana spółka wniosła o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w całości podzielając stanowisko sądu pierwszej instancji zaprezentowane w uzasadnieniu zaskrzzonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie okazało się bezzasadne.

Podnieść należy, że zgodnie z art. 730 k.p.c. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. W art. 738 k.p.c. wskazano, że Sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia w jego granicach, biorąc za podstawę orzeczenia materiał zebrany w sprawie.

Z kolei, w art. 753 § 1 k.p.c. wskazano, że w sprawach o alimenty zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W sprawach tych podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia. Zaś w art. 753¹ § 1 pkt 1 k.p.c. przewidziano, że przepis art. 753 stosuje się odpowiednio do zabezpieczenia roszczeń o rentę, sumę potrzebną na koszty leczenia, z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub utratę życia żywiciela albo rozstrój zdrowia oraz o zmianę uprawnień objętych treścią dożywocia na dożywotnią rentę. Zgodnie z art. 753¹ § 2 k.p.c. w sprawach wymienionych w § 1, z wyjątkiem spraw, o których mowa w pkt 9, sąd udziela zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy. Oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia może nastąpić na posiedzeniu niejawnym. Przepisu art. 749 nie stosuje się. W § 3 wskazano dodatkowo, że w sprawach wymienionych w § 1 w pkt 1, 2 i 9 do udzielenia zabezpieczenia nie jest wymagane uprawdopodobnienie interesu prawnego.

Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, że w realiach niniejszej sprawy uprawniony nie wykazał istnienia przesłanek warunkujących udzielenie zabezpieczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego przytoczone przez powoda okoliczności nie stanowią bowiem wystarczającego uprawdopodobnienia roszczenia, które pozwoliłyby na uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie roszczenia o zapłatę renty z tytułu utraty widoków na przyszłość.

Odnosząc się do kwestii uprawdopodobnienia roszczenia, w pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba, że zdefiniowana w art. 243 k.p.c. (mającym zastosowanie do postępowania zabezpieczającego z mocy art. 13 § 2 k.p.c.) instytucja

uprawdopodobnienia polega na dopuszczalności ustalania przez Sąd faktów istotnych dla sprawy z odstępstwem od wynikających z ustawy przepisów o dowodach. Innymi słowy, w przypadku gdy ustawa wymaga uprawdopodobnienia a nie udowodnienia jakiegoś faktu, Sąd może czynić ustalenia faktyczne bez zachowania szczegółowych reguł dowodowych przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. Zatem, jeśli przepisy k.p.c. dopuszczają możliwość poprzestania na uprawdopodobnieniu istotnego dla przebiegu postępowania faktu, strona nie musi przedstawiać dla osiągnięcia oczekiwanych przez siebie skutków procesowych dowodów swoich twierdzeń. Uprawdopodobnienie jest bowiem środkiem zastępczym dowodu, a więc środkiem nie dającym pewności, lecz tylko prawdopodobieństwo twierdzenia o fakcie. Chodzi więc nie o przeprowadzenie dowodu czyniącego fakt absolutnie pewnym, lecz o wskazanie okoliczności wystarczających do powzięcia przekonania o prawdopodobieństwie faktu. Jak zauważa się w literaturze, uprawdopodobnienie z reguły nie może jednak opierać się na samych twierdzeniach strony. Dopuszczalność ograniczenia się jedynie do uprawdopodobnienia nie zwalnia bowiem strony od obowiązku przedstawienia (dla poparcia swoich twierdzeń faktycznych) takich środków, które pozwalać powinny Sądowi na weryfikację twierdzeń strony o faktach i nabrania przekonania, co do znacznego ich prawdopodobieństwa (por. np. K. Piasecki, [w:] Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Tom I Warszawa 1996, s. 812- 813). Roszczenie jest wiarygodne, jeżeli istnieje słuszna podstawa do przypuszczenia, że ono istnieje i jest wymagalne.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 września 1961 r., IV CZ 54/61 (OSNC 1963/6/114) stwierdził, że sąd w postępowaniu zabezpieczającym jest uprawniony do oceny wagi przesłanek uwiarygodniających roszczenie przez ich porównanie z przesłankami, które podważają uprawdopodobnienie powództwa. Przy ocenie, czy roszczenie jest wiarygodne, sąd powinien uwzględnić także znajdujący się w aktach sprawy materiał, który podaje w wątpliwość okoliczności mające uprawdopodobnić żądanie. Od swobodnej oceny sądu zależy uznanie, czy dokonane na podstawie uprawdopodobnienia ustalenia są na tyle wiarygodne, by można było uznać za uprawdopodobnione fakty, na które strona się powołuje. Nie można uznać roszczenia za prawdopodobne, jeżeli, w świetle dostępnego materiału dowodowego, przewidywać należy, racjonalnie oceniając stan rzeczy, że roszczenie to w procesie nie zostanie uwzględnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że podstawą roszczenia o rentę podnoszonego w przedmiotowej sprawie jest art. 444 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W judykaturze akcentuje się, że art. 444 § 2 k.c. reguluje trzy, oparte na różnych podstawach faktycznych, świadczenia rentowe: z tytułu utraty zdolności do zarabkowania, z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego oraz z tytułu zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Każda z wymienionych w tym przepisie podstaw świadczenia rentowego stanowi samoistną przesłankę jej zasądzenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II PK 65/09, LEX nr 558304). W doktrynie i orzecnictwie przyjmuje się, że pod pojęciem "zmniejszenia widoków na przyszłość" rozumieć należy zmniejszenie lub pozbawienie szansy na uzyskanie w przyszłości określonych dochodów. Zmniejszenie widoków na przyszłość pokrywa się zatem z ograniczeniem zdolności do pracy zarobkowej. Może też chodzić o ograniczenie możliwości osiągnięcia korzystnej sytuacji majątkowej w wyniku działań innych niż praca zarobkowa, np. zmniejszenie lub ograniczenie szansy odniesienia sukcesów sportowych albo naukowych, szansy zawarcia małżeństwa, jednakże następstwa takie mogą być także podstawą żądania zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 października 2017 r., I ACa 565/17, LEX nr 2457568). Renta z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość kompensuje utratę innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany dzięki indywidualnym właściwościom mógłby przy pełnej sprawności organizmu osiągnąć (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 1977 r., I CR 380/77). Może także kompensować utratę szansy na osiągnięcie sukcesu zawodowego osoby, która utraciła sprawność fizyczną, a cechy te były istotne dla rozwoju jej kariery. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego istniejących w chwili zdarzenia wywołującego szkodę (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 października 1966 r., II CR 372/66). Renta z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość kompensuje zatem utratę innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany dzięki indywidualnym właściwościom mógłby przy pełnej sprawności organizmu osiągnąć (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 1977 r., I CR

380/77). Zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość jest definiowane jako redukcja szans na osiągnięcie majątkowo rozumianego dobrostanu lub dobrobytu. Przyznanie i wysokość renty powinny być uzależnione od prawdopodobieństwa osiągnięcia owego dobrostanu, zaś jego ocena bazuje na kryteriach obiektywnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r., I ACa 100/16, LEX nr 2071279).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że niespornym w sprawie jest, że w dniu 6 października 2016 r. powód w wyniku wypadku przy pracy doznał urazu oka. Powód nie uprawdopodobnił jednak tego, że faktycznie na skutek doznanego urazu zmniejszyły się jego widoki na przyszłość w stopniu uzasadniającym przyznanie mu renty wyrównawczej w żądanej kwocie 4.950,94 zł.

Sąd Apelacyjny zwrócił w pierwszej kolejności uwagę, że z dokumentów przedłożonych przez powoda nie wynika, iż utracił on trwale zdolność do wykonywania zatrudnienia. Z przedłożonego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 8 listopada 2017 r. wynika, że powodowi przyznano wyłącznie świadczenie rehabilitacyjne w związku z istniejącymi rokowaniami odzyskania zdolności do pracy. Orzeczeniem z dnia 13 grudnia 2017 r. Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności zaliczył powoda jedynie do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Co istotne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zostało wydane na okres do 13 grudnia 2018 r. Powód nie przedłożył kolejnego orzeczenia wskazującego, że nadal jest osobą niepełnosprawną. Co istotne z oświadczenia majątkowego powoda wynika, iż pozostaje on w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę i jego dochód miesięczny wynosi 1.740 zł netto. Powyższe wskazuje, że doznany uraz nie spowodował na tyle znacznego naruszenia sprawności powoda, by możliwe było uznanie, że stał się niezdolny do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

Nie można również na obecnym etapie wywodzić uprawdopodobnienia roszczenia o rentę z pogorszenia widoków na przyszłość w związku ze zmniejszeniem możliwości zarobkowych powoda. Zauważyć należy, że powód tytułem renty z tytułu utraty widoków na przyszłość domaga się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 4.950,94 zł tj. równowartości przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2019 r. wskazanego w Komunikacie Prezesa GUS z dnia 13 maja 2019 r. W tym miejscu wskazać należy, że renta z art. 444 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy. Funkcją odszkodowania jest zaś naprawienie szkody w jej rzeczywistych granicach (art. 361 § 2 k.c.). Tylko w tych granicach osoba zobowiązana do naprawienia szkody powinna zatem ponieść ciężar pieniężnego odszkodowania (art. 363 k.c.). Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość, jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego, istniejących w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę.

Zauważyć zatem należy, że przed wypadkiem, w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w K. powód zajmował stanowisko zbrojarza. Wysokość wynagrodzenia powoda wynosiła 2.033,00 zł – 2.217,48 zł brutto (1.485-1.600 zł netto). Z wyjaśnień powoda wynika, że aktualnie pozostaje on w zatrudnieniu i jego wynagrodzenie wynosi ok. 1.740 zł miesięcznie. Uznać zatem należy, że zarobki powoda pozostają na zbliżonym poziomie do tych, które uzyskiwał przed wypadkiem.

Powód nie uprawdopodobnił przy tym w żaden sposób, że gdyby nie doznany w wyniku wypadku przy pracy uraz jego aktualne zarobki mogłyby kształtować się na wskazywanym przez niego poziomie co najmniej 4.950,94 zł miesięcznie. Zauważyć należy, że powód nie wykazał w jaki sposób rozwijała się jego kariera zawodowa przed wypadkiem. Powód twierdzi, że przed wypadkiem planował ukończyć kurs prawa jazdy i podjąć zatrudnienie jako kierowca zawodowy, czego jednak w żaden sposób nie uprawdopodobnił. Powód nie przedstawił bowiem jakiegokolwiek materiału dowodowego wskazującego, że przed wypadkiem czynił jakiegokolwiek starania odnośnie uzyskania odpowiednich kwalifikacji do tego aby zostać kierowcą zawodowym, że chociażby uczęszczał na kurs w celu uzyskania właściwego prawa jazdy. Powód nie przedstawił również żadnego dowodu wskazującego, że przed wypadkiem pracował jako ochraniarz i posiadał licencję na broń.

W tym miejscu wspomnieć należy, że wprawdzie uprawdopodobnienie jest to środek zwolniony od formalizmu zwykłego postępowania dowodowego i ma na celu przyspieszenie postępowania w sprawie, jednak nie może opierać się na samych twierdzeniach strony i jej przypuszczeniach. Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, ograniczony w zasadzie do jego twierdzeń, jest niewystarczający do zbudowania tezy o dostatecznej dozie prawdopodobieństwa

utruty zarobków i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, a tym samym o szkodzie z tego tytułu podlegającej naprawieniu do kwoty 4.950,94 zł miesięcznie.

Na zakończenie wskazać należy, że postępowanie zabezpieczające nie jest płaszczyzną merytorycznej oceny przez Sąd zgłoszonego w pozwie roszczenia. Z uwagi na charakter postępowania zabezpieczającego prowadzenie postępowania dowodowego, jest wykluczone w tym postępowaniu incydentalnym. Zgromadzony zaś na obecnym etapie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie za uprawdopodobnione twierdzeń powoda o przysługującym mu prawie do renty wyrównawczej. Tym samym stwierdzić należy, że bez przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że roszczenia powoda są prawdopodobne, co oczywiście nie wyklucza, iż w toku postępowania okoliczność ta ulegnie zmianie.

Mając na uwadze powyższe należało, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oddalić zażalenie powoda jako bezzasadne.

Ponieważ niniejsze postanowienie jest orzeczeniem wpadkowym w sprawie rozstrzygnięcie o kosztach tego postępowania winno nastąpić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie w instancji zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c.

W postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 207/11 (LEX nr 1228679) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przez orzeczenie kończące postępowanie w sprawie w danej instancji należy rozumieć wyrok (postanowienie co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) albo inne orzeczenia, które trwale zamykają drogę do wydania wyroku. Przyjmuje się także, że chodzi tutaj o orzeczenie całkowicie kończące sprawę w danej instancji, a zatem o wyrok końcowy lub postanowienie o umorzeniu postępowania w całości lub odrzuceniu pozwu w całości, ponieważ dopiero takie orzeczenie pozwala na prawidłowe ustalenie wyniku sprawy, który z kolei w myśl art. 98 § 1 k.p.c. stanowi co do zasady podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Stąd wywodzi się niedopuszczalność orzekania o kosztach procesu na wcześniejszym etapie w orzeczeniach kończących sprawę w określonej części, np. w razie częściowego umorzenia postępowania, nawet jeśli podlegają one zaskarżeniu w toku instancji. Stanowisko to znajduje potwierdzenie także w regulacji art. 100 k.p.c. znajdującej zastosowanie w razie częściowego uwzględnienia żądań stron.

Dlatego sąd odwoławczy przekazał sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego przy orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie w pierwszej instancji.

Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk